

Podkarpacie: rolnicy czekają na poprawę pogody

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 5 sierpnia 2016

W trakcie tegorocznych żniw pogoda jak na razie w kratkę, trochę słońca, więcej deszczu. Rolnicy liczą na kilka słonecznych dni, dzięki którym będą mogli ukończyć zbiory.

Zamiast zebrać dojrzałe już zboże, rolnicy ze zniecierpliwieniem czekają na to, aż się na dobre rozpogodzi.

– **Rzepak już na szczęście zebrany, gorzej z pszenicą** – martwi się pan Jan Nowak, jeden z okolicznych rolników. – *A pszenica nie lubi opadów deszczu i wilgoci. W takich warunkach szybko porażają ją choroby grzybowe, więc trzeba bardzo uważać* – dodaje.

Pszenica nie lubi opadów deszczu i wilgoci. W takich warunkach szybko porażają ją choroby grzybowe, więc trzeba bardzo uważać.

Jan Nowak, rolnik z Podkarpacia

Deszcze opóźniają tegoroczne zbiory zbóż. Burze i ulewy to problem rolników z wielu regionów kraju. Rolnicy narzekają, że **plantacje są mokre i nie mają jak zebrać ziarna**. Kombajny zamiast wyjechać w pola, czekają w gospodarstwach.

– *Zaczyna się robić nerwowo, niektórzy martwią się, że przekropna pogoda odbije się na jakości plonów i obniży tym samym parametry zebranego ziarna. Rolnicy zaczynają się już zastanawiać, jak to ziarno dosuszyć* – opowiada pan Jan.

Gospodarze nie mają w te żniwa łatwo. Większość narzeka na słabe plony i problemy z zebraniem ziarna. Na domiar złego, **ceny oferowane rolnikom w punktach skupu też nie są dla nich satysfakcjonujące**. Za tonę pszenicy konsumpcyjnej rolnicy otrzymują ok. 560–580 zł. Notowania pszenicy paszowej są jeszcze niższe i wahają się w granicach 500–540 zł/t.



Ceny oferowane rolnikom w punktach skupu nie są dla nich satysfakcjonujące.

– *Zwyżek nie ma, **ceny utrzymują się już od kilku dni na stabilnym poziomie*** – twierdzi pracownik jednego z okolicznych punktów skupu.

– *Obecne ceny są zdecydowanie za niskie i mamy nadzieję, że w ciągu kolejnego tygodnia pójdą w górę* – podkreśla pan Jan. – *Cały czas mamy również **nadzieję na dłuższą poprawę pogody. A nie tak jak jest teraz, chwila słońca, potem deszcz. Ile może padać? Już wystarczy!*** – dodaje.

Niestety, zdaniem synoptyków pogoda w kratkę ma szansę się utrzymać. Na Podkarpaciu może jutro padać, podczas gdy niedziela i poniedziałek mają być słoneczne. W środę prognozowane są burze, przelotne opady mogą pojawić się w czwartek i piątek.

Zobacz też:

- [Ziarno: z każdym deszczem słabszej jakości](#)
- [Przelotne deszcze szkodzą jakości ziarna!](#)